

Grabowski, Janusz

"Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu", Piotr Węcowski, Kraków 2004 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 18, 246-252

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Węcowski,
Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy
Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu,
Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana,
Kraków 2004, s. 411, ilustr.

**W sprawie początku tytułu mazowieckiego Kazimierza Jagiellończyka.
Uwagi na marginesie pracy Piotra Węcowskiego**

W dotychczasowych opracowaniach poświęconych dokumentom królewskim w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych ich autorzy nie zajmowali się szczegółowo problematyką intytulacji¹. Natomiast formuła ta odzwierciedlała nie tylko zmienną sytuację polityczną, ale również zjawiska ideowe. Zawierała bowiem imię wystawcy, formułkę dewocyjną oraz tytułaturę. Ta ostatnia informowała odbiorcę dokumentu nie tylko na temat zakresu władzy (terytorium, które znajdowało się w posiadaniu wystawcy), ale także do którego rościł sobie pretensje. Tytułatura najczęściej odzwierciedlała ówczesny stan polityczno-prawny, a jej zmiany były świadectwem dokonujących się przemian i ambicji politycznych. Dlatego poznanie używanych przez wystawcę wszystkich wariantów tytułatury, pozwala nam lepiej poznać wydarzenia polityczne w badanym okresie. O randze intytulacji świadczy fakt, że spotykamy ją na wszystkich przywilejach, dokumentach poświadczeniowych, mandatach i w korespondencji. Często w dokumentach królewskich opuszczano niektóre części formularza, natomiast zawsze występowała intytulacja.

W kancelarii królewskiej w okresie rządów Kazimierza Jagiellończyka w Koronie (1447–1492) intytulacja podlegała znacznym przeobrażeniom, odzwierciedlając zmiany terytorialne i prawne, jakie dokonywały się w tym czasie. Rozwinięta tytułatura Kazimierza Jagiellończyka, podobnie jak Władysława Jagiełły² wymieniała prócz tytułu króla polskiego, wielkiego (najwyższego)³ księcia Litwy i dziedzica Rusi również poszczególne ziemie wchodzące w skład państwa Polskiego, tj. krakowską, sandomierską, sieradzką, łęczycką, kujawską, dobrzyńską (dość rzad-

¹ Z polskich badaczy formułą tą zajmowali się ostatnio m.in. A. Swieżawski, *Tytułatura ruska książąt mazowieckich*, Częstochowa 1994; A. Barciak, *Tytuł opawski książąt wrocławsko-legnickich w początkach XIV w.*, w: *Ludzie – kościół – wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej*, Warszawa 2001, s. 445-452; J. Pakulski, *Desygnaty władzy książęco-królewskiej w średniowiecznej Polsce. Dokonania i potrzeby badawcze, Genealogia. Stan i perspektywy badań nad społeczeństwem Polski średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Pakulski, J. Wroniszewski, Toruń 2003, s. 21-45; J. Grabowski, *Tytułatura kujawska i ruska Siemowita IV, księcia mazowieckiego. Ze studiów nad intytulacją w średniowiecznych dokumentach polskich*, w: *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku*, red. A. Wałkowski, Olsztyn 2006.

² Na temat intytulacji Władysława Jagiełły zob. I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów 1370–1444*, Warszawa 1977, s. 47, 52-53, 55.

³ Władysław Jagiełło używał tytułu najwyższego księcia Litwy, dla podkreślenia swojej zwierzchniej władzy nad Aleksandrem – Witoldem.

ko), zaznaczając również zwierzchnictwo króla nad Pomorzem⁴. W 1453 r. pojawił się po raz pierwszy tytuł zwierzchnika Prus, a od 1454 r. (po inkorporacji władztwa zakonu krzyżackiego w Prusach) tytułatura chełmińska, elbląska, królewiecka i (spóradycznie) michałowska⁵. W okresie wojny trzynastoletniej na dokumentach królewskich spotykamy również tytułaturę mazowiecką. Wspomniana tytułatura pojawiła się po raz pierwszy w kancelarii królewskiej w II poł. XIV w., w okresie panowania Kazimierza Wielkiego. Po śmierci księcia płockiego, Bolesława III, doszło do ugody między królem a książętami czerskimi: Siemowitem III i Kazimierzem I, synami Trojdena I. Na zjeździe w Płocku we wrześniu 1351 r. zapadła decyzja dotycząca podziału księstwa Bolesława III⁶. Król przejął prawie całą część spuścizny po księciu płockim (bez ziemi gostynińskiej przypadłej Trojdenowicom), oddając w lenno Siemowitowi i Kazimierzowi ziemię sochaczewską, z której książęta mazowieccy złożyli królowi hołd lenny⁷. Prawdopodobnie od tego czasu kancelaria królewska zaczęła umieszczać na dokumentach Kazimierza Wielkiego tytułaturę mazowiecką i płocką⁸. Jednak na zachowanych dokumentach tego władcy występowała bardzo rzadko, gdyż z lat 1357–1369 zachowało się tylko 10 dokumentów ze wspomnianą tytułaturą⁹. Także na pieczęci majestatycznej Kazimierz Wielki nie używał tytułatury mazowieckiej i płockiej¹⁰.

Po raz kolejny tytułatura mazowiecka pojawiła się w kancelarii królewskiej dopiero na dokumentach Kazimierza Jagiellończyka. Zagadnieniem tym obszernie zajął się Piotr Węcowski w dysertacji poświęconej polityce Kazimierza Jagiellończyka i Korony wobec Mazowsza w II poł. XV wieku¹¹. Ta interesująca praca – oparta na rzetelnej podstawie źródłowej i literaturze przedmiotu – omawia zagadnienia dotyczące propagandy i legitymizacji władzy króla Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu, zwłaszcza po 1462 r., tj. po śmierci Siemowita VI i Włodzisława I – ostatnich książąt zachodniego Mazowsza¹². Zgon młodych książąt bez pozostawienia męskiego potomstwa stworzył na Mazowszu nową sytuację polityczno-prawną, gdyż posiadłości Piastów mazowieckich, m.in. ziemia płoc-

⁴ I. Sułkowska-Kurasiowa, *Polska kancelaria królewska w latach 1447–1506*, Wrocław 1967, s. 60.

⁵ Ibidem.

⁶ NKDMaz., cz. 2, nr 314; J. Grabowski, *Kancelarie i dokumenty książąt mazowieckich w latach 1341–1481. Źródki zarządzania i kultury*, Warszawa 1999, s. 30–31.

⁷ Ibidem. Pełny hołd lenny Trojdenowiców nastąpił dopiero w połowie 1352 r. zob. J. Grabowski, *Między Polską, Luksemburgami, Litwą a Zakonem Krzyżackim. Uwagi nad zholdowaniem Mazowsza przez Kazimierza Wielkiego*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Melkowska, Toruń 1997, s. 121–138.

⁸ Zob. S. Kętrzyński, *Zapis Kazimierza Wielkiego dla Kazimierza Bogusławowicza*, PH, t. 14, 1912, s. 26–47, 164–194, 295–316; E. Małczyńska, *Książęce lenno mazowieckie 1351–1526*, Lwów 1929, s. 154, H. Paszkiewicz, *W sprawie sholdowania Mazowsza przez Kazimierza Wielkiego*, PH, t. 24, 1924, s. 2n.

⁹ KDP, t. 2, nr 509, s. 726; Ibidem, t. 3, nr 120, s. 255; IMT, t. 1, nr 18; ZDLmP, t. 1, nr 35, 26; NKDMaz., cz. 3, nr 18, 28, 50, 51, 103; w większości są to dyplomy dotyczące księstwa mazowieckiego, a na liście świadków występują dygnitarze mazowieccy.

¹⁰ Z. Piech, *Ikonoграфия pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 253.

¹¹ P. Węcowski, *Mazowsze w Koronie. Propaganda i legitymizacja władzy Kazimierza Jagiellończyka na Mazowszu*, Kraków 2004.

¹² Na temat zgonu książąt mazowieckich zob. K. Jasiński, *Annales Poloniae Jana Długosza jako źródło do genealogii Piastów*, w: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, Warszawa 1980; s. 216; Idem, *Rodowód Piastów mazowieckich*, Poznań–Wrocław 1998; K. Pacuski, A. Swieżawski, *Siemowit VI*, PSB, t. 37, s. 84.

ka, rawska, sochaczewska, gostyńska i bełska znalazły się bez prawowitego dziedzica. Wśród spadkobierców władztwa zmarłych książąt wystąpili ich najbliżsi kuzyni, Piastowie wschodniego Mazowsza: Konrad III, Kazimierz III, Bolesław V i Janusz II (synowie zmarłego w 1454 r. Bolesława IV), sprawujący rządy w niedziale braterskim. Wśród pozostałych sukcesorów do spadku należy wymienić m.in.: książąt śląskich – Waclawa I (księcia bytomskiego) i Przemysła II (księcia cieszyńskiego i głogowskiego) jako wnuków Siemowita IV (po córce Eufemii); Katarzynę, wdowę po Michale Zygmunto-wiczu (córkę Siemowita IV) oraz jedyną córkę Siemowita V, Małgorzatę, żonę Konrada IX (księcia oleśnickiego). Najpoważniejszym jednak pretendentem do objęcia spadku po zmarłych książętach był Kazimierz Jagiellończyk. Kancelaria królewska stała na stanowisku, że ziemie te były lennem Korony i po śmierci ostatnich przedstawicieli Piastów zachodniego Mazowsza winny wejść w posiadanie króla. Kazimierz Jagiellończyk twardo bronił swojego stanowiska, jednak starał się prowadzić rozmowy z przedstawicielami książąt mazowieckich, wyznaczając kolejny zjazd do Piotrkowa na 11 XI 1462 r. Przed rokowaniami polsko-mazowieckimi król zasięgnął porady trzech wybitnych prawników: Jana Dąbrowski, Mikołaja z Kalisza i Jakuba z Szadka, którzy wyrazili opinię, że Kazimierz Jagiellończyk ma bezsprzecznie największe prawa do ziem mazowieckich. Król postanowił wówczas nadać czynnościom prawnym (odsądzającym pretendenta od spornych ziem) formę procesu sądowego. Mianował sędzią Stefana Ostroroga (wojewodę kaliskiego), podsędkiem Grota z Ostrowa (podkomorzego lubelskiego), natomiast asesorami (ławnikami) – członków rady królewskiej. Rzecznikami króla zostali wybitni prawnicy, doktorzy praw: Jakub z Szadka i Jan Ostroróg. Proces, który dla strony mazowieckiej był parodią sądu ze względu na dobrany stronniczo skład trybunału, rozpoczął się od oskarżenia Konrada III o bezprawne przywłaszczenie księstwa płockiego po zmarłych bezpotomnie synach Władysława I – Siemowicie VI i Władysławie II, gdyż ziemie te jako lenno Korony powinny przypaść Polsce. Prawnicy królewscy opierali swoje dowody na przechowywanych w Archiwum Koronnym Krakowskim dokumentach hołdowniczych książąt mazowieckich, pochodzących jeszcze z czasów Kazimierza Wielkiego. W odpowiedzi Konrad III zażądał polubownego rozstrzygnięcia sporu przez pełnomocników obu stron, ale żądanie to zostało odrzucone przez króla. Po burzliwej dyskusji i wzajemnych oskarżeniach strona mazowiecka zerwała obrady. Po wyjeździe księcia i jego stronników na Mazowsze sąd królewski nadal pracował i 15 XI 1462 r. wydał wyrok w Piotrkowie. Na mocy tego postanowienia Stanisław z Ostroroga (sędzia) i Grot z Ostrowa (podsędek) wraz z asesorami odsadzili od posiadania ziemi rawskiej i gostyńskiej Katarzynę Siemowitównę oraz Konrada III (księcia warszawskiego) oraz przyznali te ziemie Koronie i królowi polskiemu.

Ostatecznie spór o „sukcesję mazowiecką” nie zakończył się zwycięstwem żadnej ze stron konfliktu, gdyż dzielnica po zmarłych książętach tylko w części przypadła królowi. Także książętom mazowieckim nie udało się objąć całego spadku po zmarłych bezpotomnie synach Władysława I. W czasie długiego konfliktu (przypadającego w okresie wojny trzynastoletniej) obie strony szukały różnych sprzymierzeńców, interpretowały prawo do księstwa płockiego na swoją korzyść,

posługując się także ówczesną „propagandą”. Ostatecznie stający na słabszej pozycji książęta mazowieccy, którym przewodził najstarszy z synów Bolesława IV – Konrad III Rudy – zdołali pomimo niekorzystnych wyroków (ogłoszonych przez sąd królewski) zatrzymać część spadku po zmarłych krewniakach. Kazimierz Jagiellończyk mimo przewagi militarnej oraz poparcia części elity mazowieckiej nie zastosował siły, co mogłoby zmusić książąt do ostatecznej kapitulacji. Król natomiast wykorzystał wszystkie prawne i polityczne argumenty w celu przekonania opinii politycznej w Polsce i na Mazowszu do swoich racji¹³.

Wszystkie ważne problemy tej złożonej pod względem polityczno-prawnym sytuacji w kontaktach króla Kazimierza Jagiellończyka z Mazowszem zostały wnikliwie i kompetentnie przedstawione w książce Piotra Węcowskiego. Powracając natomiast do tytułatury mazowieckiej Kazimierza Jagiellończyka należy stwierdzić, że opinia autora na temat daty i okoliczności pojawienia się tego tytułu w kancelarii królewskiej nie jest zgodna z prawdą. Według autora książki, tytułatura mazowiecka została użyta przez Kazimierza Jagiellończyka w brzmieniu *rex Poloniae necnon terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cuiaviae, Mazoviae, dux Lithuania, Russie, Prussiaeque et heres etc.* po raz pierwszy w dyplomie z 25 I 1455 r., wystawionym Brześciu Kujawskim dla Jakuba z Płomian, podkomorzego wyszogrodzkiego, w którym król odnawiał i poszerzał przywilej na posiadanie wójtostwa dobrzyńskiego¹⁴. Pomimo, że w innym znanych dokumentach z lat 1455–1461 Kazimierz Jagiellończyk nie stosował tytułatury mazowieckiej, Węcowski uważa, że nie doszło w tym dyplomie do interpolacji, natomiast tytułatura mazowiecka została użyta przez króla w celu politycznego nacisku na księcia Włodzisława I, który w tym czasie prowadził chwiejną politykę wobec Korony¹⁵. Pojawienie się przed 1462 r. (tj. datą inkorporacji części Mazowsza) tytułu mazowieckiego na dokumentach Kazimierza Jagiellończyka byłoby bardzo interesujące, gdyż dotychczas królowie polscy nie używali roszczeniowej tytułatury mazowieckiej w celu wywarcia nacisku na książąt. Z zachowanych źródeł wiadomo, że ani Kazimierz Wielki (przed 1351 r.), jak również Władysław Warneńczyk i Władysław Jagiełło nie używali pretensjonalnej tytułatury mazowieckiej. Zwłaszcza ten ostatni władca, nawet w okresie napiętych stosunków z Siemowitem IV (związanych z ponowieniem hołdu lennego), nie używa tytułatury mazowieckiej w celu wywarcia nacisku na księcia płockiego. Dlatego trudno podzielać opinię Węcowskiego tym bardziej, że autor cytuje wspomniany dokument królewski z 25 I 1455 r. wyłącznie na podstawie XIX-wiecznego wydawnictwa Wincentego Hipolita Gawareckiego¹⁶. Tytułatura mazowiecka mogła się pojawić na dokumencie Kazimie-

¹³ A. Swieżawski, *Wcielenie ziemi rawskiej i gostyńskiej do Korony (1462)*, w: *Mazowsze i Ruś Czerwona w Średniowieczu*, Częstochowa 1997, s. 14-16.

¹⁴ P. Węcowski, op. cit., s. 99.

¹⁵ Idem, s. 100. Warto jednak zauważyć, że Włodzisław I jeszcze przed wybuchem wojny trzynastoletniej oraz w czasie jej trwania starał się zachować neutralność; zob. obszernie na ten temat W. Sieradzan, *Sąsiedztwo mazowiecko-krzyżackie w okresie przemian politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1411–1466*, Toruń 1999, s. 64-90.

¹⁶ W.H. Gawarecki, *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, Warszawa 1828, s. 75-86; regest dokumentu został zamieszczony w KDP, t. 2, nr 406, s. 512, zob. również W.H. Gawarecki, *Opis ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1825, s. 140-148.

rza Jagiellończyka w wyniku błędu kopisty lub złego odczytu wydawcy. Tym bardziej, że dokument z 25 I 1455 r. wystawiony w Brześciu Kujawskim przez Kazimierza Jagiellończyka dla Jakuba z Płomian i Łubek, podkomorzego wyszogrodzkiego¹⁷, nie zachował się do naszych czasów w oryginale, lecz w kopii. Gawarecki opublikował go w oparciu o zachowane w Metryce Koronnej kopie z 22 XII 1579 r. i 20 IX 1715 r., bez podania tomu i numeru stron. Dlatego nie wiadomo, która z kopii została wykorzystana przez tego wydawcę. Z uwagi na fakt, że w publikacjach XIX-wiecznych zdarzają się liczne błędy, nie możemy bezkrytycznie przyjąć, że tytułatura królewska w tym dokumencie została skopiowana poprawnie. Żeby jednak odpowiedzieć na postawione pytanie, trzeba ponownie sięgnąć do tekstu dokumentu. Dotarcie do zachowanej kopii dyplomu w Metryce Koronnej nr 119 (z czasów kanclerstwa Jana Zamoyskiego) pozwoliło nam rozwiązać ten problem. Okazało się, że w dokumencie Kazimierza Jagiellończyka z 25 I 1455 r. wystąpiła intytulacja w brzmieniu *proinde nos Casimirus Dei gratia dux Poloniae, nec non terrarum Cracouiae, Sandomiriae, Syradiae, Lancitiae, Cuiaviae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiaeque dominus et haeres etc.* Gawarecki (lub osoba odpisująca dla niego ten dokument) źle odczytał tytułaturę, mylnie przyjmując po *Cuiauie* określenie *Masoviae* zamiast *magnus*. Dlatego trzeba zawsze, jeżeli jest to możliwe, dotrzeć do podstawy wydania dokumentu szczególnie wówczas, kiedy został opublikowany w XIX-wiecznym wydawnictwie¹⁸. Jest zastanawiające, dlaczego Gawarecki wydał ten dokumentami z błędami, gdyż cała księga czystopisowa Metryki Koronnej nr 119 (z lat 1570–1579) za kanclerstwa Jana Zamoyskiego była prowadzona starannie. Możliwe, że wydawca korzystał z kopii tego dokumentu wpisanego do Metryki Koronnej nr 221. Niestety nie możemy tego sprawdzić, gdyż czystopisowa księga wspomnianej Metryki (z lat 1710–1715), prowadzona za kanclerstwa Andrzeja Chryzostoma Zułuskiego zaginęła przed 1945 r. (prawdopodobnie jeszcze w XIX w.)¹⁹. Potwierdzenia dokumentu Kazimierza Jagiellończyka przez króla Augusta II w dniu 20 IX 1715 r. nie znajduje się również w protokołowych księgach wpisów Metryki Koronnej nr 249 (z lat 1715–1720) i nr 250 (z lat 1715–1717), prowadzonych za kanclerstwa Jana Szembeka. O tym, że przywilej na wójtostwo w Dobrzyniu był potwierdzony przez Augusta II w 1715 r., świadczy zachowana księga pieczętna Metryki Koronnej nr 18 (z lat 1712–1716)²⁰. Warto również wspomnieć, że dokument Kazimierza Jagiellończyka z 25 I 1455 r.

¹⁷ Na temat Jakuba z Łubek (syna sędziego wyszogrodzkiego Aleksego z Płomian h. Prus) – marszałka dworu (1465), starosty liwskiego (1466), marszałka ziem mazowieckich (1467–1479) zob. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370–1526*, Wrocław 1962, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wyszogrodzkiej w średniowieczu*, oprac. A. Wolff i A. Borkiewicz-Celińska, Wrocław 1971, s. 31–32; J. Bieniak, *Wójtowi średniowiecznego Dobrzynia*, w: *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach*, Warszawa 1991, s. 227–130.

¹⁸ Pomyłki w odczycie zdarzają się nawet w publikacjach Franciszka Piekosińskiego. Przez wiele lat w wyniku błędnego odczytu dyplomu z AA w Gnieźnie (KDW, t. 5, nr 1) Stanisław Grad ze Szezeńska, wojewoda mazowiecki, był uważany przez wszystkich badaczy za kanclerza dworskiego Siemowita IV; zob. J. Grabowski, *Stanisław Grad ze Szezeńska, wojewoda mazowiecki*, Genealogia. Studia i Materiały Historyczne, t. 16, Wrocław 2005, s. 73.

¹⁹ *Inwentarz Metryki Koronnej. Księgi wpisów i dekretów polskiej kancelarii królewskiej z lat 1447–1795*, oprac. I. Sulowska-Kurasiowa, M. Woźniakowa, Warszawa 1975, s. 97.

²⁰ Warszawa, AGAD, Sigillata nr 18, s. 186. Tytuł: *Confirmatio iurium super advocatium Dobrinensem generoso Antonio Chelmicki dapifero Dobrinensis sub datum ut supra* [20 IX 1715].

(z poprawną tytulaturą) został oblatowany w księgach brzeskich grodzkich w 1654 r., na podstawie wpisu z dokumentu Stefana Batorego z 22 XII 1579 r.²¹

Podsumowując powyższe uwagi należy stwierdzić, że wydawnictwo Gawareckiego, na którym oparł się Węcowski, przekazało nam błędną formę tytulatury Kazimierza Jagiellończyka, który w 1455 r. nie używał jeszcze na swoich dokumentach tytułu mazowieckiego. Kancelaria królewska zaczęła stosować tytulaturę mazowiecką dopiero od grudnia 1462 r. podczas pobytu króla w ziemi rawskiej i gostynińskiej. Po raz pierwszy wystąpiła ona na dyplomie potwierdzającym miastu Rawie dawne przywileje z 8 XII 1462 w brzmieniu *rex Poloniae, necnon terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cuiaviae, Pomeraniae, magnus dux Lithwaniae, Russiae, Prussiae ac Mazoviae dominus et heres etc.*²² Interesujący jest fakt, że tytulatura mazowiecka nie wystąpiła na dokumencie wystawionym dzień wcześniej w Rawie, w którym król inkorporował ziemię rawską do Korony Polskiej²³. Chociaż dokument nie zachował się w oryginale, to jednak należy sądzić, że nie jest to błąd kopisty, gdyż zastosowano tu inny wariant tytulatury królewskiej²⁴. Może to świadczyć, że kancelaria królewska w tym okresie nie przywiązywała jeszcze dużej uwagi do tytulatury mazowieckiej. Także w dokumencie Kazimierza Jagiellończyka wystawionym 20 XII 1462 r. w Gostyninie (zachowany w oryginale) brak tytulatury mazowieckiej²⁵. Jednak jest to dokument o skróconym formularzu, stąd można rozumieć brak jeszcze w tym czasie tytułu mazowieckiego. Dopiero na dyplomach Zygmunta I od 1526 r. (po inkorporacji Mazowsza) spotykamy tytulaturę mazowiecką (po ruskiej i pruskiej) także na aktach o skróconym formularzu²⁶. Jeżeli idzie natomiast o pozostałe dokumenty z okresu pobytu króla na Mazowszu w 1462 r., to tytulaturę mazowiecką spotykamy również na dwóch innych dyplomach z 17²⁷ i 20 grudnia 1462 r. wystawionych w Gostyninie. Oba dyplomy dotyczyły inkorporacji ziemi gostynińskiej i miasta Gostynia oraz zostały zaopatrzone w formularz rozwinięty.

Podsumowując na koniec uwagi na temat początku tytułu mazowieckiego Kazimierza Jagiellończyka, trzeba wyraźnie stwierdzić, że tytulatura mazowiecka pojawiła się po raz pierwszy na dokumentach królewskich dopiero w grudniu

²¹ Warszawa, AGAD, Brzeskie grodzkie recognitionum nr 68, s. 500-502v. Tytuł: *oblata privilegii advocatiae in Dobrzyn*; dokument został wpisany na prośbę Stefana Chrzęszczewskiego 1 IX 1654 r. Koledze dr. Michałowi Kuleckiemu dziękuje za informacje o tym dokumencie.

²² IMT, t. 1, nr 111.

²³ Ibidem, nr 110.

²⁴ Ibidem: *rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomiriae, Siradiae, Lanciciae, Cuiaviae, magnus dux Lithwaniae, Russie, Prussiae nec non Culmensis, Elbingensis et Pomeraniae terrarum haeres et dominus.*

²⁵ Warszawa, AGAD, ZDP nr 488 *rex Polonie magnus dux Litwanie, Russie, Prussiaeque dominus et haeres.*

²⁶ Po inkorporacji Mazowsza w 1526 r. tytuł mazowiecki pojawia się już ciągle na dokumentach królewskich. Na tych o skróconym formularzu w brzmieniu *rex Polonie, magnus dux Lithuanie, Russie, Prussiae, Masoviae etc. dominus et heres*, w innych dyplomach na których zastosowano pełną tytulaturę tytuł mazowiecki występuje po tytulaturze jeszcze z czasów Kazimierza Jagiellończyka (a nawet Kazimierza Wielkiego), czyli po krakowskiej, sandomierskiej sieradzkiej, łęczyckiej, kujawskiej, ruskiej i pruskiej, a przed chełmińską, elbląską i pomorską; chociaż zdarzają się dokumentach o rozwiniętym formularzu, gdzie tytuł mazowiecki występuje dopiero na końcu tytulatury. Szczegółowo tym zagadnieniem zajmuje się w artykule złożonym do druku pt. *Titulatura mazowiecka i ruska na dokumentach królewskich w XIV-XVIII w.*

²⁷ IMT, t. 1, nr 112 *rex Poloniae, nec non terrarum Cracoviae, Sandomirie, Syradie, Lancicie, Cuiavie, Pomeranie, magnus dux Lytwanie, Russie, Prussie, Mazovieque dominus et heres etc.*

1462 r. Natomiast wydawnictwo Gawareckiego przekazało nam nieprawidłową formę tytułatury królewskiej z 25 I 1455 r., co również bezkrytycznie przyjął Piotr Węcowski. Nie wpływa to jednak w większym stopniu na ocenę omawianej dysertacji. Uważam, że praca (choć niektóre poglądy na temat propagandy i legitymizacji władzy królewskiej na Mazowszu są dyskusyjne) zasługuje na duże uznanie. Autor dotarł do wszystkich możliwych źródeł i publikacji oraz wnikliwie je zinterpretował. Publikacja stanowi interesujące studium na temat polityki Kazimierza Jagiellończyka wobec książęcego Mazowsza w II poł. XV w., wnosząc też sporo nowego z zakresu analizy dokumentów królewskich oraz kultury prawnej w późnośredniowiecznej Polsce.

Janusz Grabowski